

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z przesyłką pocztową 6.- zł, z odnośnikiem do domu tego numeru 20 groszy. Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W przypadku dzielenia sily wysyłki 12 innych czasopism administracja pisma nie jest zobowiązana do przesyłania innego wydawnictwa zamiast za dodatkową ceną.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 53, TELEFON 23-45.** Godziny przyjęć Redakcji codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 12 do godz. 18. Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

**CENY OGŁOSZEŃ** według cennika Nr 1: Za wiersz milimetrowy w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny ulżone. Drobne ogłoszenia: za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłustym drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. Z Opłaty dodatkowej: ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególną trudność, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastokrotnych rabat. Termin przetwarzania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-ta po południu. Konta bankowe: Pocztaowo Konto Czek. Warszawa Nr 656, Emisjonalbank, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 24

Częstochowa, czwartek 30 stycznia 1941 r.

Rok III (DXXV)

## Japonia nie uznaje Kompromisów

### Wielka mowa min. Matsuoki przed Komisją parlamentu — Omówienie polityki USA Wyraźne słowa ostrzeżenia — Przed porozumieniem japońsko-rosyjskim?

Tokio, 29 stycznia. — Według stenograficznego sprawozdania dziennika „Tokio Asahi Szimbun”, minister spraw zagranicznych Matsuoka w swej mowie przed komisją budżetową parlamentu oświadczył jeszcze co następuje:

„Stany Zjednoczone przed objęciem przeze mnie mojego stanowiska zaproponowały obu ostatnim gabinetom japońskim pożyczki pod warunkiem zatrzymania w połowie, lub zupełnego zrezygnowania przez Japonię ze swej polityki na kontynencie azjatyckim i okolicach Morza Południowego. Stany Zjednoczone dążyły zatem do zbliżenia do Japonii za pośrednictwem pożyczek, o ile Japonia zakończy konflikt chiński i wycofa swoje wojska z Chin. Kilku naszych finansistów było zainteresowanych w tych pożyczkach, jednak ofiara była zbyt wielka i wobec tego propozycje amerykańskie były nie do przyjęcia. Jestem zdania, że nie znajduje się taki Japończyk, któryby zrezygnował z celów politycznych Japonii. Propozycje amerykańskie byłyby równoznaczne z wzajemną propozycją wobec Stanów Zjednoczonych, aby zrezygnowały ze swej doktryny Monrogo i ogłosiły natychmiast niepodległość Filipin. Gdyby Stany Zjednoczone potrafiły nastawić się myślowo w tym kierunku, wówczas całe zagadnienie stałoby się niezwykle proste.”

W dalszym ciągu Matsuoka oświadczył: „Jeżeli Stany Zjednoczone ograniczą się do wschodniej części Oceanu Spokojnego jako obszaru swoich wpływów, wówczas Japonia nie podnieśnie przeciwko temu żadnego protestu. Natomiast Stany Zjednoczone uskarżają się, że Japonia dąży do kontroli nad zachodnią częścią Oceanu Spokojnego. Tymczasem jak Stany Zjednoczone postępują? Oświadczają one, że Europa

stanowi pierwszą linię obrony, oraz wciągają Amerykę środkową i południową do wspólnego bloku obrony narodowej, konstruowanego przez same Stany Zjednoczone. Nie zadawalając się jeszcze tym, Stany Zjednoczone starają się rozszerzyć linię wspólnej obrony narodowej aż do Australii i Nowej Zelandii. Jeżeli sprawa będzie czyniła dalej takie postępy, to wówczas Stany Zjednoczone ogłoszą niedługo całą Azję i Morze Południowe jako swą linię obrony. Oświadczam, że Japonia nie zamierza rozciągać kontroli nad innymi państwami w dalszym promieniu. Natomiast w małym promieniu Japonia pragnie wykonywać taką kontrolę. Jeżeli przyjmie się, że Japonia chce zorganizować taką kontrolę na zachodniej części Oceanu Spokojnego, to czy Stany Zjednoczone mają jakikolwiek powód do protestowania przeciwko takiemu stanowi rzeczy?”

Z kolei Matsuoka przeszedł do omawiania zawartej prowizorium rybackiego z Rosją sowiecką, oraz układów w sprawie utworzenia komisji mieszanej. Przy tej sposobności minister nadmieniał, że z Moskwą zawarto również porozumienie w sprawie rozpoczęcia rokowań na temat innych ważnych zagadnień. Stwierdził on przytem, że sytuacja wymaga poprawy. W tych warunkach spodziewa się, że można sobie jasno zdać sprawę z kierunku, w jakim zdążają rosyjsko-japońskie stosunki dyplomatyczne. Wobec tego także Anglia i Stany Zjednoczone powinny wyciągnąć właściwe konsekwencje.

#### ADMIRAŁ SUYSTSUGU:

„Japonia na wszystko przygotowana”. Tokio, 29 stycznia. — Były szef floty japońskiej Suystsugu wygłosił w poniedziałek przemówienie radiowe do

### Z polecenia Kanclerza Hitlera podzielono Ziemię Śląską na dwie części

Rejencja opolska i katowicka tworzą okręg górnośląski — Okręg dolnośląski powstał z rejencji wrocławskiej i lignickiej

O d specjalnego berlińskiego sprawozdawcy

Berlin, 29 stycznia. — Kanclerz Hitler wydał zarządzenie w sprawie podziału wielkiego okręgu śląskiego na dwa mniejsze okręgi, mianowicie okręg Śląska Dolnego i Śląska Górnego. Okręg górnośląski składa się z obwodów rejencyjnych opolskiego i katowickiego, natomiast okręg dolnośląski — z obwodów rejencyjnych wrocławskiego i lignickiego. Gauleiterem Śląska Dolnego mianowany został Karl Hanke, natomiast Śląska Górnego Fritz Bracht. Siedzibą władz Górnego Śląska są Katowice, zaś Śląska Dolnego Wrocław.

Rozporządzenie kanclerza Hitlera w sprawie podziału Ziemi Śląskiej na dwie wielkie prowincje, weszło w życie w dniu wczorajszym.

#### Bogactwa Brazylii

Kraków, w styczniu.

Wykorzystywanie bogactw ziemskich staje się coraz intensywniejsze i racjonalniejsze w miarę postępu kultury i techniki. Równocześnie jednak postępuje też zdolność do szerszego i dokładniejszego wyszukiwania skarbów, kryjących się w łonie naszego globu, a mogących zapewnić dobrobyt i rozwój ludzkości. Ze wszystkich skarbów ziemnych za najcenniejszą i najważniejszą uważa się od dawna rudę żelazną, która oddawła jeszcze w okresie przedhistorycznym nieocenione usługi człowiekowi. Rudę żelazną spotyka się niemal na każdym punkcie ziemi, jednak w ilościach bardzo niejednorodnych. Również głębokość pokładów tej rudy odgrywa przy ich wyszukiwaniu doniosłą rolę.

#### OSWIADCZENIE KONOYE

##### Dążenie ku zakończeniu konfliktu chińskiego.

Tokio, 29 stycznia. — Na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentu japońskiego premier KonoYE złożył uroczyste przyrzeczenie, że jest zdecydowany wyteżyć wszystkie siły celem doprowadzenia do końca konfliktu chińskiego. Uważa on za swój obowiązek uczynienia wszelkich najdalej idących wysiłków, mogących się przyczynić do załagodzenia konfliktu. Oświadczenie KonoYE przyjęli posłowie burzliwymi oklaskami.

Dotychczas jako kraj o najbogatszych pokładach rud żelaznych uchodziła Ameryka północna, która też w dziedzinie produkcji żelaza zajmuje czołowe miejsce w świecie. Obecnie jednak po dokładniejszym zbadaniu okazuje się, że krajem najbardziej wyposażonym w złoża rud żelaznych jest Ameryka południowa, mianowicie Brazylia. Centrum bogactw rud żelaznych jest prowincja Minas Geraes, gdzie dosłownie całe łancuchy górskie złożone są z wysokowartościowej rudy żelaznej, ukrytej płytko pod powierzchnią tak, że wystarczy jedynowojny nakład pracy, aby dostać się do jej właściwych złóż. Ogólny ilość zasobów rudy w Brazylii ocenia się w przybliżeniu na 8 do 15 miliardów ton, co stanowi 20 proc. wszystkich znanych dotychczas złóż na świecie. Wielkie ilości z tych zasobów przypadają na rudy o zawartości 68 proc. żelaza, odpowiadające wysokowartościowej rudzie szwedzkiej. Nadto na około 1,5 miliardów ton ocenia się wysokowartościowe rudy hematytowe, eksportowane dotychczas tylko w 1 różno wielkości ilościach. Ponadto istnieją tu i z. w. rudy „Itakil”, obliczane na 3,5-miliardów ton o zawartości 55 do 65 proc. czystego żelaza. Pozostałe złoża, o ile zdolano stwierdzić ich produktywność zawierają przeciętnie do 50 proc. żelaza. Niezmiernie cenne są również olbrzymie pokłady rud manganowych o zawartości około 45 proc. manganu.

Pomimo tak wielkiej obfitości pokładów eksploatacja tych bogactw poczyniła dotychczas bardzo niewielkie postępy. Powody tego stanu rzeczy są różne. Po

#### Po zgonie hr. Csaky

Wyrazy współczucia Kanclerza Hitlera i ministra v. Ribbentropa dla małżonki zmarłego i admirała Horthy'ego

Berlin, 29 stycznia. — Z okazji zgonu ministra spraw zagranicznych królestwa Węgier hrabiego Stefana Csaky Kanclerz Rzeszy Hitler wystosował do regenta królestwa Węgier admirała Horthy'ego, de Nagybanya następującą deposes:

„Proszę waszą Wysokość o przyjęcie wyrazów mojego najszczerzego współczucia z powodu zgonu Jego Ekscelencji ministra spraw zagranicznych królestwa Węgier hr. Csaky'.”

Do małżonki zmarłego Kanclerz Rzeszy wystosował następującą deposes kondoleńską:

„Z powodu zgonu Małżonki Pani, która go zawsze i usoko cenilem, proszę, Wielce Szanowna Pani Hrabino o przyjęcie wyrazów najserdeczniejszego współczucia.”

Minister spraw zagranicznych Rzeszy v. Ribbentrop wyraził swoje kondoleńskie następującą deposes na ręce premiera hr. Taky:

„Z okazji zgonu Jego Ekscelencji ministra spraw zagranicznych królestwa Węgier hr. Csaky proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie najszczerzych wyrazów współczucia w imieniu wojen i rządu niemieckiego. W hrabiu Csaky Węgry tracą państwa, które prz. z. swa jasną i świadomą politykę zdobył sobie niezapomnianą rolę w służbie swemu krajowi, oraz popierał politykę niemiecko-węgierskiej.”

#### Gabinet przejściowy w Rumunii

Gen. Antonescu pozostaje na swoim stanowisku — Gen. Jacobici szefem obrony kraju — Na ogół dokonano nieznacznych zmian w porównaniu z poprzednim gabinetem

Bukareszt, 29 stycznia. — Według wydanego w poniedziałek po południu urzędowego komunikatu, szef państwa rumuńskiego Antonescu utworzył gabinet przejściowy, posiadający następujący skład:

Gen. Antonescu zostaje kierownikiem ministerstwa spraw zagranicznych, natomiast ministerstwo obrony kraju, którym również dotychczas kierował, oddał gen. Jacobici. Trzech podsekretarzy stanu w ministerstwie wojny, mianowicie gen. Dehro dla spraw zbrojeniowych i administracyjnych, gen. Pantazi dla spraw wojsk lądowych i płk. Jienescu dla spraw lotnictwa zatrzymali nadal swoje stanowiska, również gen. Popescu zatrzymał teke ministra spraw wewn.

„Dopiero kondoleńcy a ministra v. Ribbentrop do hr. Csaky brzmi: „Wiadomość o zgonie Małżonki Pani, z którym od kilku lat miałem sposobność współpracować nad podjęciem przynależnie niemiecko-węgierskiej współpracy, głęboko. Proszę Wielce Szanowną Pani Hrabino o przyjęcie wyrazów mojego naj-

Ministrem gospodarstwa został generał Potopeanu, z podsekretarzem stanu Dimitrinkim, kolonizacja: gen. Zwiweder, finanse: gen. Stoescu, rolnictwo: gen. Sichertin z podsekretarzem stanu Pane. Wychowanie i kultura: gen. Rosetti. Minister opieki społecznej: prof. Tomescu, minister sprawiedliwości radca trybunału kasacyjnego Dochan, minister stanu dla prasy i propagandy prof. Crainic, minister dla koordynacji Dragomia, minister stanu bez teki: dotychczasowy minister Mimat Antonescu. Dotychczasowy minister sprawiedliwości Mimat Antonescu w nowym gabinecie na polecenie gen. Antonescu poświęci się wypełnieniu specjalnych zadań w charakterze ministra stanu bez teki.

serdeczniejszego współczucia z powodu cieżkiego słowa jakim Pani została dotknięta. Zmarły, który dzięki swojej energii i wybitnym talentom umysłu wywodził naszemu krajowi wielkie usługi i dla którego odczuwalem największą przyjaźń pozostał zawsze w mojej żywej pamięci.”

pierwsze wielka odległość pomiędzy terenami rudonośnymi a węglowymi — należy wziąć pod uwagę, że odległość w Brazylii nie są byle jakie, Brazylii liczy bowiem 8,5 milionów km kw powierzchni, czyli tylko o 1,2 milionów kilometrów kwadratowych mniej niż cała Europa, — dalej słabo rozwinięta sieć dróg komunikacyjnych, a wreszcie nie na ostatnim miejscu ubóstwo kraju w dziedzinie kapitału, co łącznie nie porwała na racjonalne wykorzystanie olbrzymich skarbów naturalnych. Najważniejszą przeszkodą, która w chwili obecnej paraliżuje prawidłowy rozwój przemysłu żelaznego jest sprawa węgla. Obfite pokłady węgla kamiennego, znajdujące się w stanach południowych nadają się do użytku przemysłu żelaznego w małym stopniu z powodu dużych kosztów transportu do odległych terenów rudonośnych, oraz z powodu niekorzystnych właściwości węgla brazylijskiego. Duża zawartość popiołu, przymieszka siarki i mała zdolność koksowania, czynią ten węgiel prawie niezdatnym dla celów hutniczych. Pomimo interwencji rządowej na rzecz przemysłu węglowego w formie m. in. przymusu domieszki 20 proc. węgla krajowego przy opalaniu wysokich pieców, 70 proc. całego zapotrzebowania węgla dla hut musi się przywozić z zagranicy.

Niezależnie od tych trudności produkcja żelaza surowego, stali surowej i żelaza walcowego w Brazylii wykazuje w ostatnich latach olbrzymi rozwój. Produkcja hut i stalowni brazylijskich w roku 1939 wzrosła w stosunku do roku 1936 dwukrotnie, a w stosunku do roku 1934 nawet trzykrotnie i wynosi obecnie około 450.000 ton żelaza i stali wysokiej wartości.

Stosunkowo krzyżystniej niż eksploatacja rudy żelaznej przedstawia się eksploatacja rud manganowych. W roku 1928 osiągnięta ona rekordową wysokość 360.000 ton, zajmując trzecie miejsce w świecie po Indiach i Rosji Sowieckiej. Następnie jednak gwałtownie spadła, schodząc w r. 1934 zaledwo do 20.000 ton. Od tego czasu zaczyna się zwolna podnosić, co zaznaczyło się w ilości 200.000 ton wywiezionych w ubiegłym roku.

Prawie połowa produkcji żelaza surowego i stali w Brazylii znajduje się w rękach belgijsko - brazylijskiego towarzystwa „Compania Siderurgica Belgo - Mineira” posiadającego swe zakłady w Sabara koło Bello Horizonte oraz w Monlevada, oba w centrum produkcji rudy w stanie Minas Gerais, a więc w okolicach stosunkowo odległych od głównych terenów zbytu. Również poziom tych zakładów nie jest najlepszy. Dzienna wydajność wysokich pieców w Monlevada wynosi 80 do 90 ton, co absolutnie nie może równać się z wydajnością nowoczesnych wysokich pieców, opalanych koksem, a zdolnych do 10-krotnej produkcji. Wysokie piece, oraz piece stalowe zakładów w Sabara posiadają wydajność nawet jeszcze mniejszą. Pomimo tego ta stosunkowo skromna wydajność hut brazylijskich, opalanych węglem drzewnym stanowi niezwykle wyczyn pionierski w tym kraju i spotyka się też z odpowiednim uznaniem. W roku 1938 towarzystwo Belgo-Mineira podwoiło swój kapitał do wysokości 120 milionów milrejsów i przystą-

piło do zakrojonej na wielką skalę rozbudowy swych zakładów, co umożliwi im podwyższenie produkcji do 160.000 ton stali surowej i około 130.000 ton wyrobów walcowniczych. W zakładach w Monlevada przystąpiono do założenia wielkiej walcowni produkującej szyszy kolejowej. Również ta zwiększona produkcja będzie oparta w dalszym ciągu na zasadzie opalu drzewem. Zakłady w Monlevada posiadają w pobliżu około 17.000 ha lasów. Jest to jednak zaledwo cząstka olbrzymich posiadłości leśnych tego towarzystwa, liczących około 300.000 ha. Jeden hektar lasu daje przeciętnie około 25 ton węgla drzewnego. Dziennie oba zakłady spostrzebowują 8 do 12 ha lasu, co w stosunku rocznym czyni około 4.000 ha. Zużycie lasów jest więc olbrzymie, należy jednak uwzględnić szybki przyrost lasów w tropikalnym klimacie brazylijskim. Towarzystwo liczy się jednak w przyszłości z koniecznością zastąpienia swej produkcji na inny system, gdyż nawet pozornie niewyczerpane bogactwo leśne Brazylii ma swoje granice. Przy pomocy rządu towarzystwo projektuje stworzenie nowych wielkich zakładów hutniczych, zorganizowanych na zasadzie opalania koksem. Plan budowy tych zakładów pozostaje w ścisłym związku z planem wykorzystania brazylijskich złóż rudy, sięgającym jeszcze czasów wojny światowej. Kalkulacja czynników brazylijskich w tej dziedzinie, musi uwzględnić tendencje, jakie ujawniają się w angielskich i belgijskich grupach finansowych, trzymających dotychczas w swoich rękach niemal cały przemysł żelazny Brazylii. Z jednej strony angielska grupa finansowa reprezentowana przez towarzystwo „Arbed” pragnęłaby brazylijski przemysł żelazny oddać na swoje usługi, z drugiej jednak strony ma coś do powiedzenia rząd brazylijski, który zarówno ze względów gospodarczych jak i obronnych niechętnie odnosi się do zakusów eksploatowania rudy, pragnąc rozbudować własny ciężki przemysł przerobkowy. Ze swej strony znowu koła belgijsko - francuskie finansujące towarzystwo Belgo - Mineira mimo formalnego podporządkowania grupie finansowej „Arbed” obawiają się zwiększenia wywozu rudy z Brazylii, widząc w tym niebezpieczeństwo dla swoich ród lotaryjskich. Niebezpieczeństwo to byłoby istotnie aktualne, gdyż eksport rudy brazylijskiej do Niemiec zmniejszyłby zapotrzebowanie przemysłu niemieckiego na rudy lotaryjskie. Okazało się to nacocznie w ostatnich latach przed obecną wojną, kiedy to wymiana węgla i rudy pomiędzy Niemcami i Brazylią zaczęła przybierać coraz większe rozmiary.

Nie można pominąć również potężnego wpływu na brazylijski przemysł żelazny kapitału Stanów Zjednoczonych. O zainteresowaniu Stanów Zjednoczonych tym przemysłem świadczy udzielenie przez bank eksportu i importu w Nowym Jorku kredytu w wysokości 20 milionów dolarów na rozbudowę zakładów brazylijskich. Jak widać z powyższego Brazylija zyskuje w świecie coraz większe znaczenie, jako poważny czynnik gospodarczy, o który toczy się w świecie handlowym zacięta rywalizacja. Przyszłość pokazuje, które państwo w tym wysiegu zdobędzie pierwszeństwo.

## Brytyjski port zamknięty minami

Berlin, 29 stycznia. — Naczelna Komenda Armii Niemieckiej komunikuje: „W rejonie morskim na zachód od Irlandii udało się samolotowi dalekodystansowemu obrzucić celnymi pociskami statek handlowy o mniejszym tonażu. Pewien brytyjski port zamknięty minami. Baterie artylerii dalekosiężnej ostrzeliwały w godzinach wieczornych dnia 27-go stycznia wojskowe obiekty w południowo-wschodniej części Anglii. W ciągu ostatniej nocy nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów na teren Rzeszy, jak również na obszary okupowane. Samoloty myśliwskie zestrzeliły w dniu wczorajszym nieprzyjacielski aparat typu „Lockhead-Hudson”. Zaginął jeden samolot niemiecki.”

## Grecy ponieśli straty w polyczkach Pod Derna odparło kolumny angielskie

Rzym, 29 stycznia. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco: „W toku walk o charakterze lokalnym na greckim froncie zadaliśmy nieprzyjacielowi poważne straty. Przy tej okazji wzięto do niewoli jeńców i zdobyte broni automatyczną. Oddziały naszego lotnictwa przeprowadziły wzmożone ataki, skierowane na nieprzyjacielskie tabory samochodowe, skupienia wojsk i pozycje nieprzyjacielskie. W Cyrenaice trwają nadal walki na zachód od Derna. Nasze wojska odparły nieprzyjacielskie kolumny, zadając im straty oraz biorąc jeńców do niewoli. Nasze lotnictwo obrzuciło bombami samochody pancerne oraz oddziały piechoty, ostrzeliwując je przy tym z karabinów maszynowych. Nasze myśliwce zestrzeliły w walce powietrznej dwa nieprzyjacielskie aparaty typu „Hurricane”. Na terenie Afryki Wschodniej zaatakowały niespodzianie oddziały naszych Duest (wojska kolorowe) na froncie Kenii wysunięte naprzód nieprzyjacielskie pozycje, zadając przy tym nieprzyjacielowi dotkliwe straty zarówno wśród wojska, jak i materiały wojennych. Formacje naszego lotnictwa skutecznie bombardowały nieprzyjacielskie samochody ciężarowe oraz wozy pancerne. Nasze samoloty myśliwskie zestrzeliły jeden samolot typu „Gloucester”. Następny samolot został zestrzelony przez naszych pilotów wywiadowczych. W nocy z 27-go na 28-go stycznia podjęły nieprzyjacielskie samoloty atak na Catanie, zrzucając przy tym kilka bomb, które jednakże nie wyrządziły szkód, ani nie pociągnęły za sobą ofiar. Podjęły następnie atak na Neapol i ocalałe pociągnął za sobą nieznaczne szkody, bez ofiar w ludziach.”

slenia bez wprowadzenia w życie sprawiedliwości społecznej. Chcąc mieć pokój znaczy podporządkować wszystkie konstruktywne siły narodu sprawie kraju i państwa.

### DWIE WYSPY W OGNIU Mieszkańcy Malty powołani do służby wojskowej

Rzym, 29 stycznia. — „Popolo di Roma” dowiaduje się z Gercy, że wskutek ustawicznych ataków powietrznych

Z Santa Cruz na Teneriffie donoszą, że w piątek dokonano otwarcia nowej linii lotniczej z Las Palmas na Teneriffie. Dzięki temu nowemu połączeniu wyspa Teneriffa została włączone do hiszpańskiej sieci komunikacji powietrznej.

## Nowy popis kłamliwej propagandy brytyjskiej spalił na panewce

„Niepokoje w Włoszech północnych” okazały się plotką — Tendencyjna akcja brytyjska, obliczona na otumanienie społeczeństwa angielskiego oraz Stanów Zjednoczonych

Rzym, 29 stycznia. — Radio londyńskie podało w niedzielę w południe sensacyjną wiadomość jakoby Włochy północne stały u progu rewolucji. Wojska niemieckie miało pospiesznie sprowdzić z zagranicy celem stłumienia powstania. W Mediolanie i Turynie miały toczyć się walki uliczne zbuntowanej ludności przeciwko wojskom niemieckim i oddziałom czarnych koszul. Wkrótce potem podano informację, że robotnicy w Mediolanie i Turynie odznaczają się „silnymi tradycjami socjalistycznymi” i stanowią „trzon oporu przeciwko faszystom”.

lem utrzymania porządku”. W związku z tym należy stwierdzić, że „oprócz niemieckiego korpusu powietrznego w Włoszech nie ma żadnych innych oddziałów wojsk niemieckich”. Złosiwe wymysły prasy angielskiej zostały ponadto opublikowane przez agencję „Stefani” z następującym ironicznym komentarzem: „Podajemy powyższą wiadomość na wypadek gdyby mieszkańcy Mediolanu i Turynu pragnęli być poinformowani o bieżących wypadkach w swych miastach.”

Kiedy następnie z międzynarodowej strony włoskiej zakomunikowano w formie oficjalnej, że wiadomości te stanowią jedynie złosiwy i zupełnie nie oparty na faktach wymysł, przy pomocy którego propaganda angielska pragnie wywrzeć korzystny dla swej polityki wpływ na swą własną opinię publiczną, a zwłaszcza na opinię publiczną Stanów Zjednoczonych, nagłe spiker londyński zapowiedział, że „nie można jeszcze powiedzieć nic dokładnego na temat bezpośrednich walk w Włoszech północnych. Sytuacja jest jednak niezwykle naprężona.” (1)

Wskutek tego „Reuter” w nocy z niedzieli na poniedziałek był zmuszony nadać następującą wiadomość: „Doniesienia o niepokojach we Włoszech nie zostały bynajmniej potwierdzone.”

### Nożycami przez prasę

„Rumunia wystąpiła z Ligii Narodów 7 czerwca 1940 r. i zrezygnowała z francusko-angielskich gwarancji, jednakże nikt nie wierzył w trwałość polityki rumuńskiej i dopiero dnia 6 września 1940 r. t. j. w chwili stworzenia państwa przez legionistów skończył się narodowo-polityczny dramat Rumunii.” („Bunivestita”, Bukareszt)

Również i w Wiedniu pracuje się obecnie więcej niż kiedykolwiek. Jugosłowiańscy robotnicy tani zatrudnieni, otrzymali urlop podobnie jak wszyscy inni na terenie Rzeszy i mogą go spędzić w swojej ojczyźnie. („Slovenski Dom”, Lublana)

„Z każdym dnem przedstawia londyńskie Cytobraz coraz smutniejszy; pożary i dynamit zamieniają w stos gruzów i popiołu wszystko co jeszcze pozostały bomby.” („A. B. C. Meryd”) „Nie można jeszcze nie obecnie powiedzieć o nas i sposobie włoskiej inicjatywy w każdym razie jest rzeczka ocena. W Włochy Delfina postanowienie co do swej przyszłości.” („Me.ssero”, Rzym)

### BARTHELEMY MINISTREM Ustąpienie francuskiego ministra sprawiedliwości Aliberta

Wichy, 29 stycznia. — Minister sprawiedliwości Alibert — jak doniesiono urzędowo w poniedziałek ustąpił ze swego stanowiska ze względu na stan zdrowia. Następnie jego został mianowany znany wybitny fachowiec z dziedziny prawa międzynarodowego i administracyjnego Joseph Barthelemy.

### ROZMOWY FRANCJA — SJAM — JAPONIA Sukcesy japońskiej akcji pośredniczącej

Szanghaj, 29 stycznia. — Według urzędowego komunikatu z Hanoi w związku z pośrednictwem Japonii w konflikcie między francuskimi Indochinami a Słaniem działania wojenne między tymi oboma stronami zostały przerwane we wtorek o godzinie 10-ej rano.

Komisja zawieszenia broni, w skład której wchodzi przedstawiciel Francji, Sjamu i Japonii zbierze się we środe w Saigone. Przewodniczącą komisji zawieszenia broni japoński generał major Raisziro Sunita odjechał w ub poniedziałek z Hanoi do Saigona.

### AKCJA PRZESIEDLENIA NA LITWIE Tamtejsi Niemcy powracają do ojczyzny

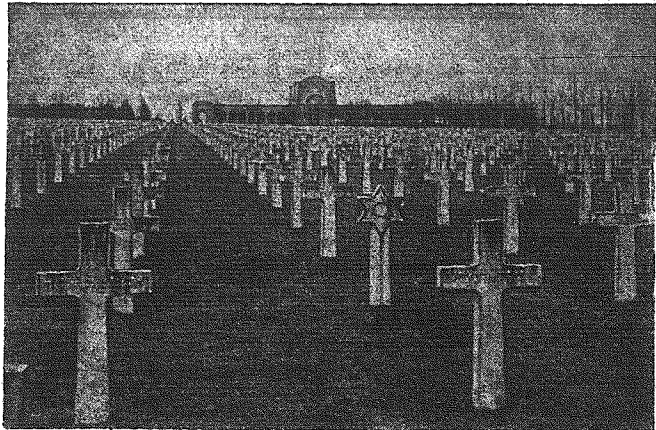
Berlin, 29 stycznia. — Ostatnio przystąpiono do akcji przesiedlenia Niemców zamieszkałych na Litwie. Ilość Niemców osiedlonych na tym terytorium wynosi 40 do 50.000. Większość z nich około 27.000 zostanie osiedlona w okolicach Suwałk, reszta w okręgu Gdańsk — Prusy Zachodnie.

### NOWA RADIOSTACJA SKOPLJE Przemówienie do radia premiera Cwetkowića

Belgrad, 29 stycznia. — W związku z aktem otwarcia nowej rozgłośni radiowej w stolicy południowej Serbii — Skoplje, wygłosił premier Cwetkowić przemówienie przed mikrofonem tej nowej radiostacji, w którym złożył sprawozdanie z prac prowadzonych na 25-letnim odcinku na terenie Serbii południowej. M. i. oświadczył on, że Jugosławia pragnie pokoju i że ład we wnętrzu kraju jest trudnym do pomy-







(Atlantic)

**Fotografia demontuje kłamstwo**

Żydowsko-masońska propaganda, widząc fiasko swojej akcji, chwytła się metod brudnego kłamstwa. Wszyscy pamiętamy kłamstwo o zbombardowaniu Jasnej Góry. — Obecnie podżegacze wojny wpadli na podobny pomysł. A mianowicie ogłosili oni w Ameryce, że cmentarze amerykańskich żołnierzy, poległych we Francji, służą jako ćwiczebne poligony dla lotników niemieckich. Tak brudna i bezczelna kłamstwo spotkało się z oburzeniem w Niemczech i w krajach sprzymierzonych, a w krajach neutralnych z nieukrywaniem głosami niesmaku. — Nasz obrazek przedstawia cmentarz Romagne sous Montfaucon, jak widać nienaruszony.

**WIZYTA MIN. SKARBU RZESZY W GEN. GUBERNATORSTWIE**

Kraków, 29 stycznia. — Minister Skarbu Rzeszy hrabia Schwerin-Krosigk przybył służbowo na teren Generalnego Gubernatorstwa.

**600-LECIE PORTUGALII**

Pielgrzymka do hiszpańskiej miejscowości odpustowej Najsw. Panny Maryi Lizbona, 29 stycznia. — Na zakończenie uroczystości z okazji 600-letniego jubileuszu niepodległości Portugalii zorganizowali katolicy portugalscy pod przewodnictwem arcybiskupa z Negora pielgrzymkę do słynnej hiszpańskiej miejscowości odpustowej N. P. Maryi w Guadalupe celem podziękowania wraz z katolikami hiszpańskimi za zwycięstwo odniesione przed 600 laty przez armie obu krajów pod Salados. Biskup Bajados powitał pielgrzymów na granicy i towarzyszył im aż do miejscowości odpustowej.

Admirał Esteva, generałny inspektor w Tunisie, udał się w podróż inspekcyjną w głąb kraju.

**KALENDARZ PAPIESKI**

W roku 1940 zmarło dwóch kardynałów i 60-ciu arcybiskupów

Miasto Watykańskie, 29 stycznia. — Substytut sekretariatu Stanu Msgr. Montini wręczył Ojcu Świętemu pierwszy egzemplarz kalendarza papieskiego na rok 1941. Według danych tego kalendarza kolegium kardynalskie na początku bieżącego roku liczyło 55 członków to jest o dwóch mniej w porównaniu z rokiem ubiegłym a to na skutek zgonu kardynałów Verdiera, arcybiskupa Paryża i Tomasza Itozas, biskupa Toledo. W roku 1940 zmarło 60 arcybiskupów, natomiast mianowanych zostało około 90 nowych. Ogólna liczba jurysdykcyjnych jednostek kościelnych wynosi 17.730, ponadto Kościół liczy 783 stanowisk sekularnych, to jest biskupów nie administrujących żadnymi diecezjami.

**SPŁONEŁY DOKUMENTY**

Pożar w budynku administracyjnym bazy morskiej w Norfolk spowodował wielkie szkody

Nowy Jork, 29 stycznia. — Jak donosi „Associated Press” w czasie pożaru w budynku administracyjnym bazy morskiej w Norfolk w stanie Wirginia powstały szkody oceniane na około 275.000 dolarów. Zniszczone zostały szereg budynków biurowych, oraz liczne dokumenty.

**WZMAGA SIĘ NACISK NA WIELKĄ BRYTANIĘ**

Halifax przynajmniej się do blokady Anglii przez Niemcy

Sztokholm, 29 stycznia. — Według doniesienia korespondenta londyńskiego dziennika „Aftonbladet” nowy ambasador angielski w Waszyngtonie Lord Halifax oświadczył wobec przedstawicieli prasy amerykańskiej m. in. że nie ulega wątpliwości iż dla Anglii mogą nadejść jeszcze cięższe czasy. Jasnym jest, że Niemcy czynią potężne wysiłki celem wzmożenia blokady.

**SKUTKI WOJNY**

Na wyspie Santos spalono 253 000 worków kawy

Sztokholm, 29 stycznia. — Według depeszy „Reutersa”, utrzymanej z Santos, w ciągu grudnia ubiegłego roku zniszczono tam 253.000 worków kawy brazylijskiej, aby w ten sposób zmniejszyć obrzydliwą nadwyżkę zapasów tego artykułu.

**TRAFIONY TORPEDA**

Statek angielski „Empress of Australia” przyzywa pomocy

Nowy Jork, 29 stycznia. — Z Miami (Floryda) donoszą, że radiostacja „Tropid Radio” przejęła sygnały SOS ze statku angielskiego „Empress of Australia” (21.833 bryt), który został storpedowany na Atlantyku.

**Pożar Londynu/ Rok 1666**

Częstochowa, w styczniu.

Zadne zdarzenie o znaczeniu lokalnym nie utkwiło głębiej w pamięci ludności londyńskiej, jak olbrzymi pożar, który nawiedził miasto w roku 1666 i cała dzielnicę City zamienił w gruzy. Niedaleko od Tower i giełdy tuż niemał przy moście stol (lub może go już dzisiaj nie ma?) ciekawy pomnik w kształcie wysokiej na 61 m kolumny zakończonej olbrzymim kamiennym pekiem płomieni. Pomnik ten wzniesiony został przez sławnego budowniczego Krzysztofa Wrena na pamiątkę owych dni grozy w czasie pożaru oraz odbudowy miasta za Karola II. To trwałe upamiętnienie tych dni właściwie nie było wcale potrzebne: wspomnienie tej strasznej katastrofy pozostało żywe aż do dni terażniejszych, gdy przychyliły je o wiele gorsze widoki i obrazy:

Rok 1666 zapisał się w historii miasta Londynu niewątpliwie najczarniejszymi głoskami. Właśnie w czasie, gdy wojna z Holandią pochłonięła znaczne ilości ofiar w ludziach, wybuchła w grudniu 1665, zawleczona zapewne przez jakiś okręt z Lewantu zaraza morowa i w ciągu kilku miesięcy zamieniła miasto w olbrzymie cmentarzysko. Chociaż po okolicznych wioskach schroniło się wówczas około 200 tysięcy ludzi, pragnąc w ten sposób uniknąć śmierci, jednak mimo to tajemnicza ta choroba porwała w krótkim czasie ponad 150 tysięcy osób. Dopiero przy końcu lata wyczerpała się i osłabła ta niszczycielska siła anioła śmierci i miasto zaczęło się znowu szybko zaliudniać. Jednak ta straszna zaraza mniej utkwiła w pamięci następnych pokoleń, niż wielki pożar, który wybuchł bezpośrednio po niej. O grobach widać łatwiej się zapomina niż o zwaliskach i ruinach miasta.

Zaledwie wozy cmentarne zdolały ukończyć swoją straszną pracę, a już wybuch olbrzymich rozmiarów pożar, który zniszczył całą dzielnicę City od Tower aż po Temple i od Tamizy aż po Smithfield.

W niedzielę dnia 2 września 1666 wnet po północy wybuchł w domu pewnego piekarsza przy Pudding Lane w pobliżu ulicy Noworybnej. Przypuszczano później, że było to dziełem zbrodniczej ręki, a ponieważ wydarzył się właśnie w okresie walk politycznych przeto obokrajowców i katolików zadumowano jako podpalaczy. Uwieziono wówczas wielu Holendrów i Francuzów jako podejrzaných o zbrodnię podpalenia miasta. Podejrzenia te okazały się całkiem niesłuszne, gdyż miejsce i czas powstania pożaru wskazywały z całą pewnością, że przyczyną tej żywiołowej katastrofy była jedynie nieuwaga pracowników w przedsiębiorstwie rzemieślniczym, nie dość zabezpieczonym od ognia. Domy w City były wówczas po większej części zbudowane z drzewa, szpary między belkami były poclagane smołą, co wszystko razem stanowiło doskonały materiał palny. Również wąskie i ciasne uliczki nie stanowiły żadnej zapory dla wybuchających snopów isker, a tym mniej płomieni. Ponieważ domy po pożarze odbudowano przeważnie na ich dawnych miejscach, a dochowały się one do czasów obecnych, można jeszcze dziś wyrobić sobie obraz, jak ciasno było wówczas w mieście i zrozumieć, że pożar powstał w nocnej porze, a rozszerzający się z szybkością wiatru, musiał w krótkim czasie objąć całą dzielnicę.

Przez cały poniedziałek i wtorek pożar szalał bez przerwy, dopiero we środę zaczął nieco słabnąć, gdyż płomienie jego w pobliżu Temple natrafiły na masywniejsze budynki z cegły i wówczas dopiero można było przystąpić do właściwej akcji ratowniczej. To też dnia następnego udało się zlokalizowanie pożaru w obrębie pewnych ulic i uliczek i zdusić go zupełnie. Niewiele brakowało, a byłoby wówczas przyszło do katastrofy w jeszcze większych rozmiarach, gdyż płomienie rzuciły się na dalsze boki drewnianych budynków w okolicy Temple, jednak udało się na czas uniknąć tego niebezpieczeństwa dzięki celowemu burzeniu pewnej ilości domów i odsunięciu materiału palnego. Ponieważ wiatr wiał od wschodu, płomienie oszczędziły Tower, leżący na wschodnim krańcu City, gdzie znajdowały się olbrzymie ilości prochu i amunicji.

Pożar nie byłby wówczas przybrał tak olbrzymich rozmiarów gdyby w początkach jego wśród mieszkańców za-

**Czy wiecie, że . . .**  
 dla ostrzeżenia się przed naśladownictwami umieszczono na tabletkach Aspirin znak ?

groźnych domów nie powstała olbrzymia panika na skutek której nie myślano zupełnie o gaszeniu ognia, a starano się tylko ratować życie jak najszybciej ucieczką. Nie myślano też o ratowaniu najniebezpieczniejszych rzeczy, może na szczęście, gdyż w wąskich uliczkach rzeczy te hamowałyby wszelki ruch i niepotrzebnie powiększałyby panikę. W sąsiednich dzielnicach udało się mieszkańcom na czas usunąć i przenieść w bezpieczne miejsce swoje przedmioty wartościowe, a nierazkąd nawet całe składy towarów. Bez wątpienia — każdy myślał tylko o sobie, a nie o drugich. Tymczasem przy większym uświadomieniu społecznym można było, dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej, uchronić wiele domów od zagłady i zmniejszyć znacznie nędzę mieszkańców.

Wobec olbrzymich rozmiarów katastrofy liczba ofiar, które straciły życie wydaje się nieprawdopodobnie mała: za ledwie 6 osób zaginęło w czasie pożaru. Ale nędza i niedola pogorzelić, którzy pozbawieni dachu nad głową jeszcze przez dłuższy czas musieli przebywać na otwartych polach, była niezmiernie dotkliwa i spowodowała nawet osobistą interwencję króla celem zapoczątkowania akcji doraźnej pomocy. Szkody w samych budynkach wyniosły jak na ówczesne czasy olbrzymią sumę, bo prawie 7,5 milionów funtów szterlingów. Na obszarze niemal jednej mili kwadrata towałe zalegały dymiące gruzy części spalonego miasta. Pożarowi uległo ponad 13 tysięcy domów mieszkalnych, prócz tego 89 kościołów, giełda, wiele składów i magazynów, domy cechowe itd. Również wspaniałe gotycki kościół św. Pawła padł ofiarą płomieni. Został on potem na nowo wzniesiony przez Wren'a w klasycznym stylu i na tym samym miejscu.

Londyńskie City było przed wielkim pożarem prawdziwym labiryntem domów, ulic i zaułków, bez powietrza i światła, prawdziwą wylegarnią zarazy i epidemii różnego rodzaju. Po usunięciu gruzów i zwalisk nadarzała się najlepsza sposobność do odbudowania miasta według ulepszonych planów, uwzględniając różnorodne potrzeby miasta oraz higieniczne warunki życia ludności. Niedługo po katastrofie Krzysztof Wren przedstawił królowi odnośne plany odbudowy. Niestety do ich przeprowadzenia jednak nie doszło.

Niemal po trzech stuleciach spotkał znowu City i cały Londyn podobny los, tym razem z wszelkimi okropnościami nowożytnej wojny i to z winy tych, którzy muszą za nią wziąć na siebie całkowitą odpowiedzialność. Jednak ofiary w ludziach i szkody w niezmiernych bogactwach są dziś w Londynie o wiele większe i dotkliwsze niż w roku 1666, a to wskutek nieustannych nalotów bombowych i związanych z nimi pożarów, które rujną i w dalszym ciągu rujnować będą to olbrzymie miasto. Odnajdź kiedyś piętrzyły się w ciasnocie małe drewniane domki, szopy z towarami i warsztaty rzemieślnicze, tam wznosiły się do niedawna wielopiętrowe budynki biurowe, domy towarowe, olbrzymie magazyny, na wielkich przestrzeniach rozciągające się doki, wytworne urządzenia kluby, nie mówiąc o bogatych kościołach, wspaniałych hotelach itp. Szkoły więc dziś nie licza się na miliony, ale osiagają zawrotne cyfry miliardów funtów szterlingów. Czy w ogóle uda się odbudować z gruzów to drugie co do wielkości miasto na świecie, kiedy to nastąpi i przy pomocy jakich środków, nie da się w dzisiejszej sytuacji w ogóle przewidzieć.

**Ameryka Pol. szuka motywów współpracy**

„Linie wytyczne współpracy sąsiedzkiej” — Wielkie zainteresowanie Brazylii wokół konferencji w La Plata

Rio de Janeiro, 29 stycznia. — Konferencja ekonomiczna pięciu państw La Platy, mianowicie Urugwaju, Brazylii, Argentyny, Paragwaju i Boliwii, której obrady otwarto w poniedziałek po południu pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Urugwaju w Montevideo, spotkała się w stolicy Brazylii z wielkim zainteresowaniem. Zbliżony do ster rządowych wieczorny dziennik „Noite” omawia ten fakt w obszernym artykule wstępnym, poruszając w nim konieczność poljeccia akcji samopomocy wobec poważnych trudności, jakie z winy Anglii wynikły na rynku handlowym. Ma to być decydujący krok w sprawie powzięcia decyzji co do wytycznych linii współpracy sąsiedzkiej we wszystkich dziedzinach produkcji południowo-amerykań-

skiej. Zadaniem konferencji jest usunięcie wszelkich niebezpieczeństw konferencyjnych w obrębie gospodarczych stref Ameryki Południowej i znalezienie takiego harmonijnego rozwiązania, któreby zagwarantowało normalny rozwój życia gospodarczego.

**PROPOZYCJA ARGENTYNY**

Wstępne rokowania w sprawie zawarcia unii celnej chilijsko-argentyńskiej Santiago de Chile, 29 stycznia. — Minister spraw zagranicznych Chile zakomunikował oficjalnie o propozycji Argentyny zawarcia unii celnej między Chile a Argentyną. Minister spraw zagranicznych wyraził podziękowanie za objawy przyjaźni, oświadczając, że odpowiedzieć udzieli po porozumieniu się z prezydentem republiki.



Andrzej Radosz

# Radomsko - miasto stolarzy

Dzieje ważnego ośrodka przemysłowo-rzemieślniczego — Dwie wojny — Zalew żydostwa — Obecnie rozwija się normalna praca — Charakterystyka czołowych przedsiębiorstw

Radomsko już od lat wielu słynie jako ośrodek wytwórczy wszelkiego rodzaju mebli giętych i stylowych. Szczególny jego rozwój i znaczenie w tym czasie produkcji datuje się od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Sprzyjająca koniunktura, spowodowana popytem na meble, któremu nawet zorganizowana i rozwinięta wytwórczość rzemieślnicza nie mogła nadążyć i wystarczyć, zachęcała kapitałistów do inwestowania w przemysł meblowy znacznych sum, które procentowały się jak w żadnym innym dziale przemysłu.

Głównym rynkiem zbytu była Rosja europejska i azjatycka, gdzie kierowało się 60-70 proc. wytwórczości przemysłu meblowego tak Radomska, jak i innych ośrodków tej gałęzi produkcji. Radomsko jednak było największym z tych ośrodków. I to nietylko w produkcji mebli giętych, wytwarzanych fabrycznie, ale i mebli stylowych, wyrobem których trudniły się liczne warszaty rzemieślnicze, zgromadzone w samym mieście oraz bliższej i dalszej jego okolicy.

O koniunkturze w dziale meblowym świadczy fakt powstania w Radomsku od lat sześćdziesiątych ub. wieku aż do wojny światowej sześciu dużych fabryk mebli giętych, wliczając za to również zakłady „Wojciechów”, położone oprawda w okolicach Kamińska, lecz razem z fabrykami Radomska tworzące jeden ośrodek produkcji mebli giętych.

Po nasyceniu rynku rosyjskiego, co nastąpiło około 1910 roku, a tym samym znacznej redukcji jego chłonności, przemysł meblowy znalazł się chwilowo w trudniejszym położeniu. Zapotrzebowanie w kraju, t. j. m. na terenach polskich swój wielki przemysł meblowy 30-40 proc. swojej produkcji i na zwiększenie konsumpcji wewnętrznej nie mogła było liczyć.

Trzeba było zakrzęsnąć się w poszukiwaniu nowych rynków zbytu. Marka, jaką orzec kilkadziesiąt lat wyrobił sobie przemysł meblowy Radomska nie była obca zagranicę. Konkurencyjne ceny, możliwe dzięki taniości robotnika i surowców, ułatwiły jeszcze zadanie, znalezienia nowych rynków zbytu. Stały się nimi najpierw kraje zachodniej Europy, jak Anglia, Francja, Holandia. Potym przyszły kolonie tych państw oraz kraje Ameryki północnej i południowej. Trzeba było wprowadzić przystosowaną produkcję do wymogów nowych odbiorców, ale zachwiała na koniunkturze znów powróciła i trwała aż do wybuchu wojny światowej.

Wojna światowa przyniosła ze sobą zastrój i częściową dewastację (w przeciwieństwie do wojny obecnej, jak to zaraz w dalszym ciągu niniejszego zobaczymy).

Po wojnie dobra koniunktura wróciła, lecz inne niebezpieczeństwo zagroziło powstającym na nogi przemysłowi. Zresztą stało się ono niedługo faktem dokonany ku wielkiej w przyszłości szkodzi tej gałęzi produkcji. Oto coraz częściej i coraz na większą skalę cpał wywali przemysł meblowy Radomska... żydzi, i to nietylko przemysł fabryczny. Każdy, najmniejszy nawet warsztat stolarski poczuli na sobie ciężki i bezwzględny dyktant narodu wybranego. Od zakupu wszelkiego rodzaju surowców do zbytu gotowych wytworów całą pracę polskiego rzemieślnika i robotnika meblowego kierował, mocą posiadanej kapitulacji żyd.

W stosunku do wytwórców, a więc stolarzy, posiadających nawet duże warszaty najpożędniejszą formą uzależnienia ich od żydów były 6-cio, 9-cio a nawet

12-tu miesięczne weksle, które kupcy meblowi dawali wytwórcy za towar. Weksli tych nikt, żadna instytucja kredytowa i żaden lichwiarz nie chcieli dyskontować. Miał na nie monopol „żył-gostawca sprawców: desek, dyktu, formierów i t. d.

W stosunku do większych wytwórców, a więc fabryk i t. zw. wykończalni lichwiarzskie kredyty żydowskie opierały się na zaliczeniach kolejowych.

Tym sposobem cały zysk czy to wielkiego fabrykanta, czy zwykłego rzemieślnika, zabierali hieny żydowskie do własnych kieszeni. Taka ekspatacja była nielitościwa i bezwzględna. Eksploatatory mieli tylko własne dobro na oku, nie więc dziwnego, że w takich warunkach przedsiębiorca pozbawiony kapitału, nie posiadający żadnego zdrowego kredytu, zdany na łaskę i niełaskę lichwiarzy, musiał się przy najmniejszych trudnościach zaleźć, tymbarziej, że żydzi, zrabowawszy co się dało zrabować, nie chcieli i nie potrzebowali go ratować.

Najpierw „wykończył” się „Wojciechów” koło Kamińska, później zaś „Mazowia” w Radomsku. Ta ostatnia niedługo przed wojną obecną.

Drobniejsze warszaty, jako bardziej elastyczne, łatwiej czasy kryzyczne przetrwały, dla większych jednak zależność od żydowskich pośredników i lichwiarzy okazała się fatalna, jak to widzimy z przykładem „Wojciechowa” i „Mazowia”.

Mimo tych trudności jednak przemysł meblowy Radomska pracował wytrwale, głównie na eksport. Przyczyną, podobnie jak przed wojną światową, głównymi odbiorcami były kraje zamorskie. Anglia z jej koloniami, Ameryka i Azja, jednym słowem większość krajów europejskich i pozaeuropejskich z wyjątkiem Z.S.R.R.

Z przemysłem meblowym Rzeczypospolitej radomszczańskie firmy meblowe nie konkurowały, gdyż postawiona tam dobrze ta gałąź przemysłu, oparta na trwałych i solidnych podstawach, posiadająca kapitał i tani kredyt, produkowała taniej niż u nas. Eksport więc do Rzeczypospolitej opierał się tylko na surowcach.

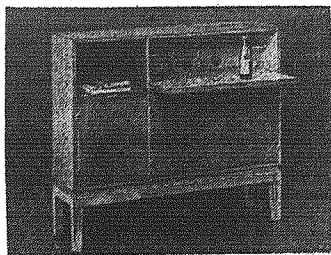
Fabryki meblowe w Radomsku zatrudniały przeciętnie około 4000 robotników.

co jednak nie stanowiło cyfry najwyższej zapotrzebowania. Niezależnie od fabryk przemysł meblowy zatrudniał jeszcze około trzech tysięcy robotników, a to w warsztatach stolarskich, których Radomsko liczyło paraset, w wykończalniach i chałupniczkach, którzy z gietarń brali części mebli, składali zaś i wykańczali u siebie w domu i z tak wytworzonymi towarami szli na okoliczne rynki.

Wojna obecna wtrąsnęła posiadaniemu przemysłu meblowego Radomska. Na krótko wprowadziła, gdyż zaraz, tuż po zakończeniu działań wojennych, na naszych terenach fabryki pracować zaczęły normalnie, a w krótkim czasie nawet wzmożyły swoją produkcję bardzo poważnie, pracując, jak na przykład „Thonet-Mundus” na dzieła pełne zmiany. Wyda to się dziwnym, tym bardziej, że opadły od nas prawie, a właściwie wszystkie rynki zbytu, eksport zaś do Rzeczypospolitej nie opiera się ze względu na wysokie cło. Opłaty celne od kresła np. przenoszą wartość kresła. W tych więc warunkach przemysł meblowy nastawił się wyłącznie na rynek wewnętrzny i dzięki olbrzymim inwestycjom, jakie nastąpiły po wojnie w urządzeniach biur i wszelkiego rodzaju siedzib i pomieszczeń, zwłaszcza urzędowych, w branży meblowej odczuwa się obecnie wielkie zapotrzebowanie i fabryki mają zamówienia na wiele miesięcy naprzód.

Robotników i robotnicę jest pod dostatkiem, daje się tylko we znaki obecny brak opału, co wpływa w pewnym stopniu hamując na rozmach produkcji meblowej. Jednakże władze czynią starania, aby dostawa opału zapewnić w granicach wystarczających. Także co do innych czynników, jak surowce i materiały techniczne, władze idą na rękę, ułatwiając ich zakup i dostawę. Warto przy tym zaznaczyć, że jeżeli chodzi o surowce, to są one pochodzenia wyłącznie krajowego. Niektóre typy formierzy szlachetne, szeriali i farby chemiczne, niedostępne do produkcji, sprowadza się z Rzeczypospolitej.

Jak więc widzimy, produkcja mebli fabryczna doznała znacznej poprawy, gorzej natomiast przedstawia się sytuacja w rzemiołstwie stolarskim. Z paraset zakładów stolarskich — pomijając naturalnie żydów,



Podręczna szafka-biur

którzy mieli w tej branży przed wojną około 30 proc. — czynnych jest obecnie zaledwie kilkadziesiąt, przy czym i te produkcję swoją ograniczają. Przyczyna tutaj jest tak trudność nabycia surowca podstawowego — drzewa, jak i ograniczony, z powodu zubożenia społeczeństwa, zbyt. A silnie rozwinięty przed wojną eksport wyrobów stolarskich do innych miast spadł obecnie prawie do zera. Są jednakże oznaki zbliżającej się poprawy koniunktury.

Z fabryk meblowych, istniejących w Radomsku, czynne są obecnie następujące:

**THONET-MUNDUS.** Wymieniamy ją na pierwszym miejscu, gdyż „z wieku jej i urzędu ten zaszczyt należy”, jest to bowiem najstarsza i największa fabryka mebli w Radomsku. Zakłady „Thonet-Mundus A. G.” — fabryka mebli wszelkiego rodzaju — jak brzmia oficjalnie firma, przeszły obecnie z wyłącznej produkcji mebli giętych na produkcję mebli wszelkiego rodzaju. To przedstawienie produkcji, korzystne dla firmy, jest zasługą jej obecnego dyrektora. Produkcja w stosunku do przedwojennej wzrosła znacznie. Fabryka „Thonet-Mundus” produkuje obecnie meble biurowe, stoły, szafy i t. p. oraz, co jest jednym z najpoważniejszych działów produkcji, urządzenia dla teatrów, kin i t. d. Produkowana są teraz niemieckie modele mebli, które odznaczają się celownością, prostotą i bardzo pięknymi liniami. Fabryka zatrudnia obecnie przeszło tysiąc robotników na dwie zmiany.

Drugą z kolei fabryką jest „FABRYKA MEBLI GIĘTYCH K. WUENSCHKE I S-ka”. Produkuje ona meble gięte wszelkiego rodzaju, fotele kinowe, urządzenia kin i restauracji oraz stoły różne. Najnowszym i przystosowanym do wymagań chwili jest produkowanie drewnianych podszewek do obuwia. Zatrudnia około 200 robotników.

„WARTA” — FABRYKA MEBLI GIĘTYCH produkowała do niedawna tylko surowce komplety mebli giętych, lecz z początkiem roku uruchomiła wykończalnię i obecnie wytwarza gotowe meble, zwłaszcza kresła do urzędów kawiarń, restauracji i pomieszczeń biurowych.

W produkcji mebli biurowych wyspecjalizowała się fabryka J. WEINERTA, która produkuje znane z wysokiej jakości meble biurowe wszelkiego rodzaju, jak biurka piaskie i amerykańskie, szafy żaluzjowe i drzewiane, biureczka i stołki pod maszyny do pisania, kartoteki i biblioteki i wszelkie urządzenia biurowe.

Oprócz wymienionych czynne są mniejsze fabryki, jak „LABOR”, która z produkcji surowców części mebli przerzuciła się na produkcję drewnianych obrotów rowerowych; wyróżniamy mebli giętych „EDEN”, produkującą wysokiej wartości wyroby; wykończalnię OTTO WEINERTA oraz szeregi mniejszych fabryczek i mechanizacji stolarskiej, które łącząc z wyżej wymienionymi i z zakładami stolarskimi tworzą dobrą rozwinęty i słynny przemysł meblowy Radomska.



Mily, jasny komplet z fabryki „Thonet-Mundus”

## Z WARSZAWY

### Smialy napad bandytów — Herceży białych Dwóch pelicjanów rannych

We wsi Wólka Wybraniecka (pod Mińskiem Mazowieckim) do mieszkanika w dowy po rolnika Antoniego Popławskiego wtargnęło wieczorem kilku uzbrojonych w pistolety „karabiny bandytów”.

Po terroryzowaniu, a następnie związaniu wszystkich domowników, bandyci zrywali ubranie, bieliznę, biżuterię, gotówkę wartości około 2000 zł.

Chwili gdy bandyci zaprzęgli konia 58 21-ek, Popławski wybiła szybę w okno. Straty wzięła „arm. Na trzykrotnie bliżej ni Bieleski. Bandyci, odjeżdżając kilka strzałów do popławskiego. Sztokholmu. Kule gozdały Popławskiego urzędowego, który poniósł śmierć na brytyjskiej.

Tów w tymże zawiadomiono wójtą gminy, wyniosła 50 procentnie zaalarmował telefon sprawozdanie w Mińsku Mazowieckim i tygodniu po pod Wołominem uciekający 30.226 ton. smęli się na jadących na miej-

scie wypadku policjantów. Nastąpiła wymiana strzałów, w czasie której został zabity Jan Tkaczyk, herceży Jandy, poszukiwany za udział w całym szeregu napadów rabunkowych dokonanych w Mińsku Mazowieckim i okolicy.

Przy zabitym znaleziono dwa pistolety i karabin krótki. Pozostali bandyci, korzystając z ciemności, zbiegli kryjąc się w pobliskim lesie.

Ze zbiegłymi bandytami pościg trwa.

### Rzekomego kontroler — sędziamek

De właściciela składu opalowego, Walentego Skowrońskiego, zam. przy ul. Koszykowej 11, przyszedł niezamany osobnik, rzekomo do sprawzenia, czy Sko roński posiada koncesję na prowadzenie składu opalowego. W mieszkaniu przeprowadził na rewizję, a zabrawszy klucze od szaf i stołu, wyszedł, oświadczając, że udaje się do składu Skowrońskiego. Po wyjściu owego „kontrolera” stwierdzono brak kwoty 1.890 zł. znajdujących się w szafce i biurku. Skowroński podał policyjnie następujący rysunek sędziamek: wysoki, w osy ciemno, około lat 30-tn, ubrany w ciemno palto z kołnierzem białym.

## Z KIELC

### Wpłaty gotówkowe tylko przez PKO

Wszystkie wpłaty Związku Gmin, Starostwa, Kasz Skarbowej, Powozelnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych i innych urzędów i instytucji powiatu miechowskiego na rzecz poszczególnych zarządów gminnych, z dniem 1 bm. odbywają się tylko za pośrednictwem PKO w Miechowie, względnie w jej filiach w Kazimierzu Wielkiej i Wołbromiu.

Tak samo gminy przekazują do PKO zainkasowane podatki i wszelkie należności na rzecz wymienionych urzędów, oraz wszystkie wolne gotówki.

W kasie gminnej wolne przetrzymać pieniędże tylko do wysokości sumy, na jaką jest ubezpieczona od włamania i rabunku.

### Ponowny napad bandytów na pociąg w Starym Korczynie

W pociągach bieżącego miesiąca dwóch bandytów dokonało w nocny napadu na pociąg w Starym Korczynie, pow. Miechów,

gdzie po terroryzowaniu wrobose 1. ka. Stefana Garry, zrabowano różne artykuły spożywcze. Dzięki zaalarmowaniu sąsiadów przez służbę k. wroboseza miejscowi gospodarze uzbójni w siekiery i inne narzędzie przepędzili bandytów. W czasie ucieczki jeden z nich „zucił granat, raniąc jednego z ścigających.

Ci sami ban 'yć przed kilku dniami do konali ponownie napadu na tę samą pociąg, przy czym zrabowali niektóre artykuły przytęcze.

Gdy wiadomość o napadzie doszła do sąsiadów ka. wroboseza, ci uzbójniwie się znow w różne narzędzia, odpedzili bandytów. W czasie ucieczki jeden z rabusów wpadł do niezamkniętej stajni gospodarza Kazimierza Sierka w sąsiedniej wsi Szczętnik i zabrał konia, na którym zbiedz w kierunku powiatu stopnickiego.

Przed opuszczeniem mieszkania ka. Oparzy, bandyci zapowiedzieli, że wrócą w najbliższych dniach i żądali przysgotowania tysiąc złotych gotówką. W pociąg za rabusiami, owego z respedarzy ze Starego Korczyna brali udział również włóczęgi sąsiednich wiosek Żakowica i Czekowcy.

### Pouczający sen

Aktor S. niezdoły, zblazowany młodzienc, który dostał się na scenę jedynie dzięki protekcji, lubił pomimo tego mówić o swych sukcesach i wychwalać się w gronie przyjaciół z rzekomego uznania.

Pewnego razu znalazł się w towarzystwie znakomitego aktora M., który nie znoślił przechwałek swego kolegi i chciał mu dać nauczkę.

— „Wyobraź sobie, miałem sen” — opowiada aktor M. — „Umierałem i szedłem drogą wieczności ku niebu, aż do tarłem do jakiejś furty. Naprzeciw mnie wyszedł św. Piotr, poznał mnie, pokławił głową i rzekł ze smutkiem:

— „Bardzo żałuję, lecz dla artystów nie ma miejsca w niebie”.

Odróciłem się ze auuncy: wtem parzą — tą samą drogą idzie pan, panie S. Oczom swym nie mogłem uwierzyć, bo oto św. Piotr otworzył bramę i wpuścił pana bez zastrzeżeń. — Obrzuty za niesprawiedliwość zaapelowałem do św. Piotra, dlaczego robi wyjątki.

Św. Piotr obraził się nieco, podniósł palec do góry i odpowiedział zdecydowanym tonem:

— „Nie czynię żadnych wyjątków. Pretensje niesłuszne, bo od kiedyż to p. S. zalicza się do grona artystów? Proszę dobrze pomyśleć i nie czynić mi niepotrzebnie zarzutów!” (x)

### HUMOR

W Grajdolku utworzono bank ze specjalnym urządzeniem alarmowym dla kasjera Wystarczyło, aby kasjer nacisnął nogą dzwonek, znajdujący się na podłodze, by policja została natychmiast zaalarmowana.

W dwa dni po założeniu tej instytucji, zgłosił się do kasjera jakiś osobnik w masce z rewolwerem w ręku. Kasjer zdażył jeszcze racić się dzwonek. W chwili po tym rozlega się telefon. Bandyta zdjął słuchawkę.

— Halo, tu posterunek policji... — pyta jakiś spokojny głos. — Panie szanowny, nich pan łapie uważa, bo przed chwilą przez omyłkę nacisnął pan dzwonek alarmowy... ..

Spotkali się dwaj sąsiedzi.  
— Serwus, panie Franciszku... Winszuję panu... Jak tam było wczoraj na pańskich imieninach?... Czy dostał pan dużo upoślinków?

— O, tak... Od samego rana wszyscy moi wierzyciele się upominali... ..

Piotrusz zwraca się do ojca:  
— Tatusiu, jaka jest różnica między ostróżnością a tchórzostwem?

— Widzisz, moje dziecko — odpowiada ojciec. — Jeżeli ty się sam b oisz — to się nazywa ostróżnością, a gdy boją się inni — to jest tchórzostwo.

# Kącik sportowy «KC»

## NARCIARSTWO

### Na skoczniah sezon w pełni

Narciarskie mistrzostwa świata w Cortina d'Ampezzo zbliżają się

Już niewiele dni dzieli nas od narciarskich mistrzostw świata w malowniczym Cortina d'Ampezzo. Wspaniała pogoda i doskonałe warunki zapowiadają prawdziwą ucztę dla miłośników tego sportu. Przebudowana skocznia pozwala na osiągnięcie skoków do 90 metrów. Oczywiście zespoły 12-tu narodów, zgłoszonych do mistrzostw, trenują zawzięcie; zapisane nazwiska, wśród nich „król skocznii” Bradl, pozwalają już teraz dać przedsmak nieprzeciętnych wznęszów sportowych, jakie oczekują widzów i zawodników. Prasa sportowa zamieszcza wiele fotografii swoich pupilów; reportażerzy pracują w pocie czoła. Oczywiście, jak zwykle, przewidywania: kto ile! W Cortinie śnieg stale pada i panuje wszędzie optymizm.

Włosi, którzy są tu u siebie w domu, trenują pod okiem trzech trenerów. Nazwiska Kjelberga, Ramelli i Rigoniego mówią same za siebie.

Człowska gwiazda włoska Da Col, ze skróconego rozbiegu osiągnął 59 metr i 63 z notą 233,5 pobit samego Kjelberga. Wywołało to oczywiście entuzjazm i optymistyczne horoskopy.

Zespół niemiecki pracuje pełną parą. Na dużej skoczni olimpijskiej w Garmisch-Partenkirchen odbyła się ostatnio rewia pięknych długosci i stylu. Kilkanaście tysięcy widzów śledziło z zapartym oddechem zadziwiająca formę Bradla i jego głównego rywala Weilera.

„Mały Sepp” skoczył 77 mtr, a w drugiej kolejce poprawił na 82 mtr. Sędziowie wystawili notę 233,8.

Weiler, u którego piękna praca ciała w skoku pozwalała go odróżniać już przy rozbiegu, walczył jak lew. Pierwszy skok 79 mtr, drugi — 82 mtr, dał mu notę również 233,8 mtr i pierwsze miejsce na równi z „królem skocznii” — Bradlem.

Za pierwszymi dwoma Klopfer wyciągnął 77 i 78 mtr z notą 221,8. Trener Wein nie jest tu bez zasług. Najbardziej cieszcy wszystkich wyrównana klasa i opanowanie techniczne niemieckich zawodników. Dwa dni później w Oberammergau Bradl znowu zabłysnął. Jego oba skoki 59 i 63 mtr (236,0) wykonane pewnie i z precyzją, zdystansowały Weila 54 i 62 mtr (220,7) i Maira 58 i 63 mtr. Trzeci raz w tej serii oczywiście Bradl. Tym razem w Obersdorfie „machnął” 68 i 64 mtr. Za nim Häeckel 65 i 62 mtr (221,4). Obaj oberadrińczycy Klopfer 64 i 65 mtr (221,5) i Weiler 63 i 60 mtr (221,4) rywalizowali z zacięciem.

Dzisiaj Cortina d'Ampezzo wita „gwiazdorów” niemieckich. Ciężkawe domysły robione są na temat narciarzy japońskich: reprezentują oni podobno styl, podobny do Finów i mogą splotać figla nielada.

## Mistrzostwa juniorów

W Garmisch-Partenkirchen odbędzie się światowe mistrzostwa juniorów włoskich. Już udział młodych narciarzy włoskich, słowackich oraz liczną drużynę rumuńską.

## Niespodziewane zwycięstwo

Niespodziewane zwycięstwo odniósł w biegu na 18 km w Zakopanem Marx. Czas zwycięzcy 1 g. 20 m. i 2 sek. Następnym był Stehner w czasie 1.22.

## ŁYŻWIARSTWO

### Schäfer w Zagrzebiu

Odbyły się krajowe mistrzostwa Jugosławii na lodowisku w Zagrzebiu. Tytuł mistrza zdobył Thumo 282,3 pkt.; w kategorii pań zwyciężyła Palma 252,7 pkt.



Faworyci niemieckich mistrzostw wojennych w jeździe szybkiej na lodzie, niepokonani od dawna Warulek i Berlinianka Hiller.

Sensacja dnia był tu występ b. mistrza świata K. Schäfera i łyżwiarki Fritzie Gillard. Ewolucje, wykonane przez niezrównaną parę, wywołały wśród publiczności szczerą podziw.

## HOKEJ

### Mistrzostwa Gen. Gubernatorstwa

Mistrzostwa Gen. Gubernatorstwa w hokeju lodowym rozpoczynają się w Krynicy. Spodziewany jest liczny udział drużyn. Do tej pory zgłoszyli się drużyny Krakowa, Warszawy-Mokotów, Krynica i L. S. V. Deblin. Dla zwycięzców puchar przechodni, nagroda Kom. Miasta i Zarządu Uzdrożiska.

## Szwajcaria — Włochy 7 : 2

W Zurychu wobec 10 000 widzów odbył się spotkanie między narodowymi drużynami Szwajcarii i Włoch, zakończone wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 7 : 2.

## PIŁKA NOŻNA

### Barcelona — Stuttgart 3 : 3

Niewątpliwym sukcesem odniosła reprezentacyjna drużyna Stuttgartu, której w sezonie i kolebce piłkarstwa europejskiego udało się zremisować ze sławną ekipą Barcelony. Było to jedno z najciekawszych spotkań w ostatnim czasie. Mimo, że pesymista przewidywali porażkę Stuttgartu, piłkarze wykazali doskonałą formę i niezwykłą bojowość.

Stadion w Barcelonie, wypełniony po brzegi, śledził przebieg gry. Publiczność ma pamiętać okres Zamory, który był barcelończykiem, i ocenia doskonale walory piłkarskie. Początkowo ostry zryw Hiszpanów przynosi im dwie bramki. Stuttgart nie zalamuje się i bojowy napad strzela pierwszą, nieuchronną bombę w róg siatki, po czym w kilka minut prawy napastnik wyrównuje. Wynik remisowy utrzymuje się do przerwy. Barcelona prowadzi zaraz po przerwie 3 : 2, lecz Stuttgart przebiegowymi atakami znowu wyrównuje. Ten wynik, mimo szalonych ataków hiszpańskich, utrzymał się do końca.

## BOKS

### Wielkie zwycięstwo bokserów fińskich

Wysokie zwycięstwo odnieśli bokserzy fińscy w spotkaniu ze Szwecją w Helsinkach. Po ostatnio poniesionej porażce w Sztokholmie zrewanżowali się na własnym ringu w wysokim stosunku 13 : 3, nie przegrywając żadnego spotkania. Pozwala im to na optymistyczne horoskopy w spotkaniu z Niemcami — 3 lutego w Pessau. Sędziową będzie Duńczyk Meincke.

### Bokerskie mistrzostwa Włoch

dały nieoczekiwane rezultaty i przyniosły porażki liderów. Rossi zwyciężyli Oldoiniego na punkty. Mistrz Europy Gino Cattaneo przegrał do Gualandriego. Bistezo zremisował z Abruciatii.

### Neusel pokonał Heusera

W Berlinie odbył się mecz pomiędzy dwoma czołowymi bokserami zawodowymi Niemiec — Adolfem Henslerem i Walterem Neuselem. Po dziewięciu rundami, niezwykle zaciętej walce Neusel zmógł przeciwnika, do poddania się. W piątym fazie walki przeważał Heuser, ale później przyszedł do głosu Neusel, który prostopu rozbil jego, zmuszając go do defensywy i odnosząc dzięki brawurowemu atakom zwycięstwo.

### Lazek zwyciężył

Spotkanie Lazek — Merlo w Monachium zakończyło się zwycięstwem Lazeka przez KO.

## RÓŻNE

### Reformy sportu tureckiego

Kierownik dla spraw sportowych w Turcji gen. Taner zapowiedział wydanie nowego prawa sportowego, które przewiduje oddzielenie zawodowców od amatorów.

# «Sprzedane skrzydła»

Kłamliwe komunikaty o katastrofach lotniczych — Sądy wsadzają do więzienia tych, którzy chcą wyjawić prawdę — Jak kłamano, a jak wygląda prawda

Streszczenie poprzedniego odcinka:

Kubala zarzuca Rayskiemu, że zabił wśród oficerów lotnictwa rywalizację, ducha sportowego i inicjatywę. Marszałek Piłsudski nie mógł się nie dowiedzieć o szkodliwej działalności Rayskiego, bowiem dostęp do Belwederu strzeżono jak oka w głowie. Zarzut umyślnego narażenia życia ludzkiego i powodowanie śmiertelnych wypadków lotniczych przez Szefa Departamentu Aeronautycznego M. S. W.

Jeśli się zważy, że tak okłamał płk. Rayski kraj setki razy, aby ochronić winnych od kary i nie dopuścić do poprawy istniejącego stanu — zaprawdę widać, jak godnym pożałowania jest nasze lotnictwo oraz z jaką podłością szafuje życiem naszych lotników banda łajdaków.

Nie potrzeba przytaczać wiele przykładów złośliwego okłamywania opinii publicznej, aby urobić sobie zdanie, że było to przez pułk. Rayskiego celowe robione. W komunikatach prasowych pisze się, że nastąpiła katastrofa z winy lotnika, ponieważ lotnik zawadził skrzydłem o ziemię, albo zbyt blisko obniżył i t. p. bujdy.

Komunikaty takie sfabrykowane przez płk. Rayskie-

pułku lotniczego mir. i pilota Wereszczyńskiego.

Wystąpienie moje przez rozesłanie do władz wojskowych memoriału miało przecieć jedynie na celu zapobiegnięcie dalszym nieszczyśliwym wypadkom lotniczym przez wskazanie głównego winowajcy, który stara się, by w każdym roku możliwe najwięcej u nas lotników się zabiło (co następnie udowadniał licznymi przykładami).

Typowym przykładem krycia winy właściwego przestępcy i zwałenia jej na niewinnych lotników są następujące oficjalne komunikaty, wydawane do prasy przez Departament Aeronautyczny lub przez Gabinet Ministra:

a) Komunikat Gabinetu Ministra, przed stawiający umyślnie fałszywie powód śmierci por. Szafasa w Bagdadzie, którą głównie spowodował płk. Rayski.

b) Komunikat Gabinetu Ministra, wydany dn. 8.IV-1931 r. mylnie podający winę katastrofy i zabicia się lotników: por. pil. Zebrowskiego i podpor. Lipowskiego, którzy zginęli na dziedzińcu Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie dn. 2.IV 1931 r.

Komunikat podaje jako powód katastrofy błąd pilotażu powstały na skutek robienia niepotrzebnych skrętów czyli wiraży. Zupełnie jednak zatajono przed opinią publiczną, że powodem tej katastrofy było zatrzy-

manie się silnika i to na tak małej wysokości, że dla ratowania życia lotnicy powinni byli wyskoczyć ze spadochronem i zostawić płatowiec na łaskę Opatrzności. Zostawiony przez lotników płatowiec byby spadł wtenczas na kościół lub na Plac Zwawiciela.

Gdyby lotnicy lecieli prosto dalej z zepsutym silnikiem, wpadliby do kościoła Zwawiciela i po przebieciu dachu pozabijaliby licznie zebranych na nabożeństwie w Wielki Czwartek ludzi. Musiałby bowiem powstać pożar w kościele i popiołoch.

Aby więc ratować życie wielu niewinnych ludzi, sami zaryzykowali swoje i robili tak zarzucane im przez Gabinet Ministra skrety, by o ile możliwości rozbić się w miejscu wolnym od ludzi.

W tym wypadku więc winę katastrofy ponosi ten, kto im dał zły plotwiec do lotu, a nie bohaterscy lotnicy, którzy z całym poświęceniem oddali swe młode życie za cudzoziemcy. Nie wyskakując z płatowca, zginęli, że zginąć muszą i dla zreniacz leży im się najwęższe uznanie urzą-

c) Jako powód śmierci poścych kosławskiego z 2 pułku lotniczego Skary zabił się po wpadnięciu w płatowiec, Spadł z wysokości 1931 r. komunikat podaje, że nuda się za nisko się obniżył”. urgie co do je. kiedy to je. środków.